

# WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •



Temat miesiąca

**Region morskich tradycji**

Wsparcie na prace

**Unikatowe freski w kościele**



## Szanowni Państwo,

Wędrowiec Świętokrzyski” to czasopismo o kilkunastoletniej już tradycji, które zdobyło sobie grono stałych czytelników chętnie sięgających po kolejne jego numery. Staramy się, aby nasz bezpłatny miesięcznik był nie tylko czysto urzędowym pismem, w którym można znaleźć informacje o najnowszych przedsięwzięciach wojewody oraz bieżącej pracy urzędu wojewódzkiego, ale także spełniał oczekiwania szerokiej rzeszy odbiorców. Stąd publikowane artykuły dotyczące dziejów ziemi świętokrzyskiej i postaci z nią związanych, regionalnych ciekawostek, interesujących fotografii czy przepisów kulinarnych.

Cieszy mnie zainteresowanie Państwa taką właśnie formułą „Wędrowca Świętokrzyskiego”. Serdecznie zachęcam więc do dalszej lektury miesięcznika. Zapraszam także do podzielenia się z nami opiniami bądź uwagami dotyczącymi czasopisma.



Zbigniew Koniusz  
Wojewoda Świętokrzyski

## Zatrzymane w kadrze

**K**ielce, sierpień 1928 roku: Prezydent RP Ignacy Mościcki wręcza nagrody zwycięskiej drużynie zakończonego właśnie V Marszu Szlakiem Kadrówki. Obok głowy państwa stoją (od lewej): prezydent Kielc Paweł Gettel i wojewoda kielecki Władysław Korsak. Jak informowała „Gazeta Kielecka”, przebywający w stolicy regionu prezydent przyjął również delegację powiatu pińczowskiego, która zaprosiła go na odsłonięcie pomnika ku czci poległych legionistów w Czarkowach, oraz był honorowym gościem żołnierskiego obiadu w koszarach 4. Pułku Piechoty Legionów. Fotografia pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. [JK]



**Wydawca:** Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach  
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce  
www.kielce.uw.gov.pl  
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32  
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody  
tel. 41 342 12 32  
ISSN 2392-3393

**Skład i druk:** Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl  
Na okładce: fragment obrazu Franciszka Kostrzewskiego „Pejzaż zimowy z kościołkiem” z 1857 r. (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach).

## Przegląd wydarzeń

Odnaczenia państwowe, przyznane przez Prezydenta RP, wręczył wojewoda Zbigniew Koniusz. Gratulował osiągnięć oraz dziękował za dotychczasową pracę dla dobra kraju. Wojewoda odznaczył zasłużonych mieszkańców naszego regionu. Wręczył Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a także m.in. złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi, Medale Stulecia Odzyskanej Niepodległości oraz Medale za Długoletnią Służbę. Podczas uroczystości w urzędzie wojewódzkim odnaczenia otrzymało kilkadziesiąt osób reprezentujących różne grupy zawodowe – były to wyróżnienia, których nie udało się wręczyć w ubiegłym roku – z powodu obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa.



Odnaczenia na wyższe stopnie, wręczenie dyplomów oraz wyróżnienia za długoletnią służbę otrzymali funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej z województwa świętokrzyskiego. W uroczystości wziął udział wojewoda Zbigniew Koniusz. Za wykazanie niezwyklej ofiarności i odwagi w bezpośrednich działaniach ratowniczo-gaśniczych w czasie pożaru, klęski żywiołowej oraz za długoletnią ofiarną służbę lub działalność społeczną zostało odznaczonych 16 strażaków. Na wniosek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji otrzymali odznaki „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”. Szef resortu nadał również wyższe stopnie 9 oficerom.



W uroczystości otwarcia wyremontowanej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Kazimierzy Wielkiej wziął udział wojewoda. Koszt kompleksowej odnowy policyjnych obiektów, wraz z wykonaniem termomodernizacji oraz zakupem wyposażenia, to ponad 13 milionów złotych. Zadania były finansowane m.in. z budżetu państwa, środków europejskich oraz z centralnego funduszu wsparcia policji. Zakres inwestycji obejmował m. in. docieplenie ścian, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę oświetlenia i sieci grzewczej. Wszystkie pomieszczenia służbowe zostały wyposażone w nowe meble, sprzęt komputerowy i systemy łączności.



Gościem wojewody był Kamil Pacholec, kielecki muzyk wyróżniony podczas tegorocznego konkursu im. Fryderyka Chopina. Zbigniew Koniusz gratulował naszemu pianiście dotychczasowych sukcesów i podziękował za wspaniałe występy podczas prestiżowego konkursu, życząc wielu dalszych artystycznych osiągnięć. Kamil Pacholec urodził się w Kielcach, jest laureatem krajowych i międzynarodowych konkursów pianistycznych. Zdobył wyróżnienie na XVIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina. Artysta wystąpił z recitalem w kieleckiej Państwowej Szkole Muzycznej, a współorganizatorem tego wydarzenia był wojewoda.



Uroczystości z okazji rocznicy wybuchu powstania listopadowego odbyły się w Kielcach. Wziął w nich udział wicewojewoda Rafał Nowak. Uroczystości upamiętniające wydarzenia sprzed 191 lat zorganizowano przy pomniku u zbiegu ulic Zagórskiej i Tarnowskiej, przed którym złożono kwiaty i zapalono znicze. Pomnik ku czci powstańców postawiono w 150. rocznicę wybuchu listopadowej insurekcji. W tym miejscu doszło do starcia polskich żołnierzy z wkraczającymi do miasta oddziałami rosyjskimi. W wyniku walk śmierć poniosło trzech powstańców. W tegorocznej uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz oraz mieszkańcy miasta.



Z okazji Dnia Górnika wojewoda wręczył odnaczenia państwowe pracownikom kieleckiego oddziału Polskiej Spółki Gazownictwa. – Dziękuję za dobrą i rzetelną pracę. Bez waszego wysiłku transformacja całego państwa nie szłaby w takim tempie jak obecnie. Dzięki Państwa pracy możemy dostarczać energię nie tylko do indywidualnych odbiorców, ale również dla przemysłu – mówił Zbigniew Koniusz podczas uroczystości. Przypadająca 4 grudnia Barbórka to tradycyjne święto górnicze, a poza górnikami obchodzą je także geolodzy i inne osoby wykonujące zawody związane z poszukiwaniem paliw kopalnych.



## Temat miesiąca

## Region morskich tradycji

Sobota, 20 kwietnia 1963 roku. Czytelnicy, którzy zajrzeli na ostatnią stronę „magazynu” kieleckiego „Słowa Ludu”, spostrzegli nową rubrykę, gdzie zamieszczono pierwszą z cyklu niewielkich, aczkolwiek dumnie brzmiących notatek: „S/s Kielce: postój w porcie szczecińskim, m/s Wiślica: zacumował w Amsterdamie, s/s Huta Ostrowiec: przybył do Antwerpii”. Kieleccyzna, choć jako region bezpośredniego dostępu do morza oczywiście nie ma, mogła za to niegdyś poszczycić się „posiadaniem” całkiem zasobnej floty handlowej. Co prawda nie dosłownie własnej, ale nad wyraz regionalnie się kojarzącej i pływającej po morzach oraz oceanach świata.

## Statki bliskie sercu

Największym sentymentem mieszkańcy stolicy województwa obdarzali na pewno „Kielce”. Statki noszące taką nazwę były dwa. Ten pierwszy, zbudowany w amerykańskiej stoczni drobnicowiec, wydzierżawiły w 1944 r. polskie władze emigracyjne w ramach ustawy Lend-Lease. Zatonął dwa lata później na wodach kanału La Manche po zderzeniu z brytyjskim parowcem. Była to pierwsza po wojnie katastrofa morska z udziałem polskiej jednostki. Załoga na szczęście została uratowana. Drugi statek o nazwie „Kielce” służył zaś jeszcze niewiele ponad cztery dekady temu. Zbudowany w Niemczech przed II wojną, pływał pod niemiecką banderą. Zatopiony został w 1945 r. w pobliżu Helu. Po wojnie, wydobyty z morza i wyremontowany, trafił –

jako masowiec o słynnej, rodzimej już nazwie – do służby w Polskiej Żegludzie Morskiej, a Szczecin był jego portem macierzystym. Wysłuzony statek poszedł na przysłowiove „żyłutki” w 1976 r. O jubileuszu s/s „Kielce” pisało rok wcześniej „Słowo Ludu”. „W szczecińskim porcie ożywiony ruch. Wśród statków weteran polskiej marynarki handlowej, parowiec *Kielce*, który wrócił ze swego tysięcznego rejsu. Zgodnie z panującym zwyczajem, pięćsetny, dziewięćsetny i tysięczny rejs obchodzi się szczególnie uroczyście”. Gości przyjmował na pokładzie kapitan Ryszard Choiński. „Statek chlubnie odchodzi na zasłużoną emeryturę. Załadunek potrwa jeszcze kilka godzin i *Kielce* ponownie wypłyną w morze zabierając do Danii 3 tys. ton polskiego węgla. Załoga i kapitan proszą, aby przekazać serdeczne, marynarskie pozdrowienia dla mieszkańców Kielc” – czytamy w gazecie.

Swych morskich przedstawicieli miały także inne świętokrzyskie miejscowości. Region dumnie reprezentowały statki odbywające handlowe wyprawy do wielu zakątków świata: „Busko-Zdrój”, „Sandomierz”, „Starachowice”, „Wiślica”. Dodajmy do tej listy jeszcze „Radom”, miasto to było w granicach ówczesnego województwa kieleckiego, a także duże masowce: „Ziemia Kielecka” oraz „Huta Ostrowiec”. Szereg statków miało za swych patronów ludzi związanych z regionem. Po morzach i oceanach pływały jednostki o nazwach: „Kochanowski”, „Sienkiewicz”, „Staszic”, „Żeromski” „Major Hubal”,

„Mikołaj Rej” czy „Stefan Czarniecki”. Z naszym regionem trudno nie skojarzyć też statków noszących nazwy swojsko brzmiących rzek: „Pilica”, „Nida”, „Radomka”.

Dzielnym podróżnikiem okazał się drobnicowiec „Zawichost”. Na co dzień zawijał głównie do portów Ameryki Północnej, ale – jako pierwszy polski statek – zacumował u brzegów Antarktydy. W 1978 r. na jego pokładzie przypłynęli tam członkowie polskiej ekipy badawczej wraz ze sprzętem i zaopatrzeniem dla stacji polarnej. „Doszedł do zwartych pól lodowych na Morzu Davisa. Przez wiele godzin statek – nie będący przecież lodolamaczem – borykał się z trzymetrowej grubości lodami. Lawirował, odnajdywał pęknięcia i szczeliny. Rozsuwał ostrożnie dziobem ogromne kry, omijał sterczące wierzchołki gór lodowych. Każda awaria, każde uszkodzenie kadłuba byłyby tu, w lodowym pustkowiu, brzemienne w skutkach” – opisywał finał wyprawy Jan Piwowski.

## Morska katastrofa

Niestety, nasz „regionalny” statek spotkała jedna z największych tragedii w powojennych dziejach polskiej floty. Chodzi o drobnicowiec m/s „Busko Zdrój”, zbudowany w 1970 r. w rumuńskiej stoczni dla Polskich Linii Oceanicznych. Statek zatonął na Morzu Północnym 8 lutego 1985 r. Płynął z Oslo do Porto Torres na Sardynii. Wszedł w silny sztorm. W lodowatej wodzie śmiercią marynarza zginęło 24 z 25 członków załogi. Z „Buska-Zdroju” uratował się, mimo podjętej ak-



cji ratowniczej, tylko radiooficer. Zgodnie z orzeczeniem Izby Morskiej, przyczyną zatonięcia statku był nagły przechył na prawą burzę, spowodowany przesunięciem się źle zamocowanego ładunku, co spowodowało uszkodzenie konstrukcji burty, pęknięcie kadłuba i szybkie przedostanie się wody do ładowni. Wskutek przechyłu nie można było opuścić szalup ratunkowych. Niewielu marynarzom udało się dopłynąć do zalewanej wodą pneumatycznej tratwy, ale nawet spośród nich ratunku doczekał się tylko wspomniany jeden członek załogi, podniesiony przez śmigłowiec służb ratowniczych.

„Wstrzymała oddech cała Gdynia, gdy 19 lutego syreny wszystkich statków w porcie podniosły przemijający alarm, żegnając 24 marynarzy. W śnieżycy i mrozie, na wojskowych ciężarówkach znaczonych kirem, przewędrowało ulicami miasta tylko siedem trumien. Jedną pozostała w Szczecinie, zaś dla 16 marynarzy *Buska-Zdroju* trumny były niepotrzebne – pochłonęło ich morze. Musiała je zastąpić gromadzie bliskich spowita w banderę symboliczną urna” – relacjonował pogrzeb ofiar tygodnik „Morze”. Tragedia była tym większa, że dwa lata wcześniej na Morzu Śródziemnym zatonął bliźniaczy statek „Bu-

ska” – m/s „Kudowa-Zdrój”. Morze zabrało wówczas dwudziestu marynarzy.

### Morze naszą dumą

Popularnością cieszyła się przed wojną Liga Morska i Kolonialna. Nic dziwnego, uzyskanie dostępu do morza, nadzieje z tym związane i inwestycje, jak choćby budowa portu w Gdyni, były powodem do radości. W 1939 r. organizacja liczyła milion członków i miała duże wpływy. Jej oddziały i koła znaleźć można było w całym kraju. Prężnie działała także w naszym województwie. Liga propagowała wśród społeczeństwa wszelkie, szeroko pojęte, „morskie rzeczy”. Działała na rzecz rozbudowy floty, wydawano czasopisma, organizowano rejsy, hucznie obchodzono Dni Morza. Ważnym celem stało się pozyskiwanie zamorskich terenów dla polskiego osadnictwa. Marzeniem były właśnie kolonie. Wydawać się mogły wytworem zgoła fantastycznym i nierealnym (słynne plany wobec Madagaskaru), sprawy te traktowano jednak bardzo poważnie. Tym bardziej, że w 1934 r. w brazylijskim stanie Parana udało się utworzyć polską kolonię, która rok później liczyła ponad 300 osadników.

Liga wspierała budowę floty wojennej. Sztandarowym przykładem jest zbiórka pieniędzy na okręt podwodny. Słynny ORP „Orzeł” zbudowano po części ze społecznych składek, a mieszkańcy Kielczyzny wykazali się tu wyjątkową aktywnością. „45.000 zł zebrano na Fundusz Obrony Morskiej. To wyścig ofiarności kielczan na łódź podwodną im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego” – z dumą donosił w 1936 r. wydawany w Kielcach „Tygodnik Morski”. „Orła” zwodowano dwa lata później, a w Kielckiem zebrano na ten cel niebagatelną kwotę blisko 428 tys. zł, jedną z największych ze wszystkich ówczesnych województw w kraju. Symboliczny czek na ręce prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej przekazał wojewoda kielecki Władysław Dziadosz.

Morskie tradycje nadal podtrzymywane są w naszym regionie. Popularnością cieszą się m.in. organizowane koncerty szantowe, a mnóstwo emocji wzbudził niegdyś gościnny występ słynnej Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej. Znakomici muzycy,



Afisz z okazji Święta Morza w 1935 r. (BN/Polona).

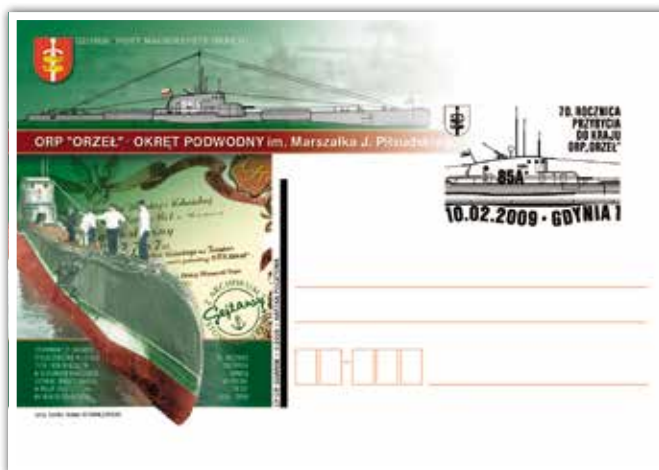
grając w paradnych mundurach, przeszli ulicami Kielc, a dodatkowo koncert dali przed Pomnikiem Czwórki Legionowej. Owacjom nie było końca.

Region świętokrzyski to także ludzie, którzy związali się z morzem. Wymieńmy tu Władysława Wagnera, który – jako pierwszy w dziejach Polak – okrążył jachtem żaglowym kulę ziemską. Urodzony niedaleko Starachowic harcerz dokonał tego w latach 1932-1939. Wagner płynął na trzech jachtach przez siedem lat, z przerwami na remonty, uzupełnienie zapasów i zdrowotny wypoczynek. Podróżował wraz z załogą, której członkowie zmieniali się co pewien czas. Nie zmieniała się tylko nazwa jachtu: „Zjawa”. Dzięki młodzieńczemu zapałowi i niezwykłej determinacji udało mu się po-

konać wiele tysięcy mil morskich. Płynął najpierw z Gdyni do Dakaru, później przez Atlantyk i Kanał Panamski, następnie przez Pacyfik do Anglii. Pętlę okrążającą ziemię zamknął latem 1939 r., a powrót do macierzystego portu w Gdyni uniemożliwił mu wybuch II wojny światowej. Kapitan Wagner wiele przy tym zrobił dla promocji swojej ojczyzny. Dzięki niemu w licznych portach świata można było po raz pierwszy zobaczyć polską banderę. Z kolei komandor porucznik Edmund Kosiarz, pochodzący z Ostrowca Świętokrzyskiego, to znany pisarz marynista i historyk Polskiej Marynarki Wojennej. Był m.in. szefem Wydziału Historycznego w Oddziale Historyczno-Wydawniczym Sztabu Głównego Marynarki Wojennej oraz pracow-

nikiem naukowym Wojskowego Instytutu Historycznego. Po przeniesieniu do rezerwy zajął się pisanie książek. Spod jego pióra wyszły m.in. „Bitwy morskie”, „Druha wojna światowa na Bałtyku”, „Zarys dziejów polskiej floty wojennej”, „Wojna na Bałtyku 1939”, „Wojny na Bałtyku X-XIX w”, „Polacy na morzach 1939-1945”, „Wojna na morzach i oceanach” czy „Flota Białego Orła”.

Korzystałem m.in. z książek: J. Piwowoński „Flota spod biało-czerwonej” (Warszawa 1989), J. Miciński, S. Kolicki „Pod polską banderą” (Gdynia 1962). Autorem projektów okolicznościowych kartek Poczty Polskiej jest kielecki artysta plastyk Adam Kowalewski. [JK]



Kielecki koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Marynarki Wojennej.

Zrób zdjęcie z dobrym przekazem  
i opublikuj z **#świętokrzyskieNIEhejtuje**

# **świętokrzyskie nie hejtuje**

**jesteś kochana/-y**



**jesteś dobra/-y**

 **świętokrzyskie  
nie hejtuje**

 **świętokrzyskie  
nie hejtuje**

**jesteś ważna/-y**

 **świętokrzyskie  
nie hejtuje**

**inspirujesz mnie**

**lubię Cię, a Ty mnie**

 **świętokrzyskie  
nie hejtuje**



**kochaj, nie hejtuj**

**bardzo dobrze Cię widzieć**

**jesteś super**

 **świętokrzyskie  
nie hejtuje**

 **świętokrzyskie  
nie hejtuje**

**fajnie, że jesteś**



**dzięki Tobie jest wspaniale**

**masz piękny uśmiech**

 **świętokrzyskie  
nie hejtuje**



**potrzebuję Cię**

Doświadczasz hejtu, jesteś jego świadkiem? Jeśli nie zgadzasz się na hejt  
wejdź na [www.kielce.uw.gov.pl/pl/niehejtuje](http://www.kielce.uw.gov.pl/pl/niehejtuje) i zareaguj!



**SZTUKA  
ŁĄCZENIA**

**TEATR  
ZEROMSKIEGO  
W KIELCACH**



**RADIO  
KIELCE**

**eM**

**Echo**

**W  
KIELCACH**

**TVP3  
KIELCE**

**101.1 FM**

**tvś**

telewizja  
świętokrzyska

## Gratulacje dla finalistów konkursu

Wojewoda wręczył nagrody i wyróżnienia laureatom XXVIII edycji Konkursu Wiedzy o Bezpieczeństwie, Ratownictwie i Obronie Cywilnej.

Głównym celem przedsięwzięcia, skierowanego do uczniów szkół średnich województwa świętokrzyskiego, jest popularyzacja wiedzy z zakresu bezpieczeństwa, ratownictwa i ochrony ludności.

To także okazja do pokazania, że podtrzymanie tradycji wychowania patriotyczno-obronnego wśród młodzieży szkolnej jest ważnym przedsięwzięciem w tworzeniu systemu bezpieczeństwa naszego kraju. – *Ten konkurs, poza rywalizacją i zabawą, niesie także dużo wiadomości. Bardzo dziękuję, że zgłosiliście się do udziału w nim i jesteście najlepszy z najlepszych w naszym*

*województwie jeżeli chodzi nie tylko o teorię, ale - mam nadzieję - także praktykę. Umiejętność niesienia pomocy oraz poznanie obowiązujących procedur to jest dziś wielka wartość –* mówił Zbigniew Koniusz gratulując finalistom konkursu podczas spotkania w urzędzie wojewódzkim.

Konkurs rozgrywany jest w dwóch etapach: szkolnym oraz wojewódzkim. W tym roku do udziału zgłosiło się 18 szkół z naszego regionu, a w finale wojewódzkim rywalizowało 32 uczniów, których zadaniem było wypełnienie testu składającego się z 30 pytań dotyczących m.in. postępowania przy wypadkach, a także sprawdzających wiedzę na temat pierwszej pomocy przedmedycznej oraz nawiązujących do tradycji patriotycznych i obronnych. Przedsięwzięcie organizowane jest przez Wojewodę Świętokrzyskiego, przy współudziale Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty oraz Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, we współpracy ze starostami i dyrektorami szkół średnich województwa świętokrzyskiego.



## Program „Niepodległa”: nabór wniosków

Biurowo Programu „Niepodległa” ogłosiło nabór wniosków na dofinansowanie wydarzeń w 2022 roku, które nawiązują do setnej rocznicy odzyskania niepodległości i odbudowy polskiej państwowości, w których istotną rolę odgrywa pamięć regionalna związana z różnymi drogami poszczególnych dzielnic kraju prowadzącymi do niepodległości. Realizowane w ramach programu zadania powinny wzmacniać poczucie wspólnoty w oparciu o wartości wpisane w polską tradycję państwową i narodową – wolność, solidarność oraz poszanowanie godności i praw człowieka. Budżet Rządowego Programu Dotacyjnego „Niepodległa” w 2022 roku wynosi 3,5 mln zł.

W programie dla samorządowych instytucji kultury i organizacji pozarządowych można wnioskować



o dofinansowanie od 10 tys. do 100 tys. złotych brutto. Poziom dofinansowania ze środków Programu Wieloletniego „Niepodległa” nie może przekroczyć 85% całości budżetu zadania. Wnioski można składać – poprzez formularz w systemie Witkac.pl – do 22 stycznia 2022 r. Termin rozpoczęcia i zakończenia realizacji zadania: od 15 marca 2022 r. do 20 listopada 2022 r.

O dofinansowanie w ramach programu mogą ubiegać się: samorządowe instytucje kultury (z wyłączeniem instytucji współ-

prowadzonych wpisanych w rejestrze instytucji kultury, dla których organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz instytucji współprowadzonych wpisanych w rejestrze organizatorów samorządowych) oraz organizacje pozarządowe – spełniające definicję zawartą w art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1057, z późn. zm.). Szczegółowe informacje dot. naboru na stronie [niepodlegla.gov.pl](http://niepodlegla.gov.pl).



## Wsparcie na prace konserwatorskie

**B**lisko 100 tysięcy złotych przekazał wojewoda Zbigniew Koniusz na badania konserwatorsko-architektoniczne w kościele

parafialnym w Strożyskach w gminie Nowy Korczyn. We wnętrzu świątyni, na ścianie wschodniej i południowej, odkryte

zostały unikatowe średniowieczne polichromie. Zostały znalezione podczas prac remontowych, przy demontażu jednego z ołtarzy. Malowidła przedstawiają m.in. Maryję z Dzieciątkiem oraz anioły. – *Pierwsze prace konserwatorskie potwierdziły przypuszczenia, że mamy do czynienia z dziejowym odkryciem. Stąd też moje utwierdzenie w tym, że pieniądze zostały dobrze wydane* – podkreślił wojewoda Zbigniew Koniusz.

Kościół w Strożyskach pochodzi z XIV stulecia. Jak czytamy na stronie diecezji kieleckiej, „Parafia powstała prawdopodobnie w XII w., jest odnotowana w wykazach świętopietrza z 1326 r. W 1378 r. właściciel tych ziem Pakosław Pakosławic herbu Półkozic, zaufany dygnitarz Kazimierza Wielkiego, założyciel m.in. Rzeszowa, ufundował w Strożyskach mały gotycki kościół z obronną wieżą”.



## Otwarcie ośrodka pomocy społecznej

**W** Chęcinach otwarto nową siedzibę Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. W uroczystości wziął udział wojewoda Zbigniew Koniusz.

– *Życzę, aby w tym miejscu były załatwiane same przyjemne sprawy. Chociaż wiem też, że nie zawsze się tak udaje. Ale na szczęście warunki pracy będą lepsze, nowe pomieszczenia. Cieszę się, że samorząd stanął na wysokości zadania i w tak krótkim czasie udało się zorganizować nową siedzibę* – mówił wojewoda.

Nie tylko ośrodek otrzymał nowe pomieszczenia do pracy. Na zmianach lokalizacji zyskują także mieszkańcy gminy. W budynku będzie działała wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. Placówka MGOPS często zmieniała swoją siedzibę. Początkowo były to pomieszczenia w Urzędzie Miasta i Gminy Chęciny. Od 2008 roku ośrodek został przeniesiony do budynków Zespołu Szkół Powiatowych. Trwały analizy, wspólnie z Komendą Wojewódzką Policji w Kielcach, aby



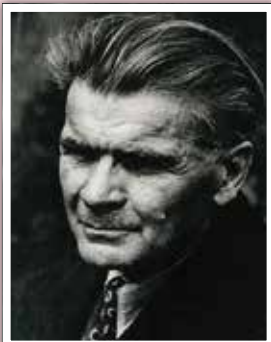
zaadaptować pomieszczenia po Komisariacie Policji w Chęcinach na potrzeby pracowników MGOPS. Policja otrzymała nowy budynek z przeznaczeniem na komisariat. W lipcu tego roku Wojewoda Świętokrzyski - na wniosek Starosty Kieleckiego - wydał zgodę na zby-

cie, w formie darowizny na rzecz gminy Chęciny, nieruchomości Skarbu Państwa położonej w Chęcinach, z przeznaczeniem na cel publiczny, tj. na utworzenie siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wartość przedmiotu darowizny wynosiła 398 938,57 zł.

## Ludzie naszego regionu

## Edmund Massalski

Krajoznawca, geograf, przyrodnik i regionalista, działacz społeczny i niestrudzony obrońca piękna Ziemi Świętokrzyskiej, urodził się 19 listopada 1886 r. w Michałowie niedaleko Starachowic. Za udział w strajku szkolnym został wydalony z kieleckiego gimnazjum, maturę zdał w Petersburgu, a w 1912 r. a na Uniwersytecie Jagiellońskim studiował geografię i botanikę.



W tym samym roku rozpoczął w Kielcach pracę nauczyciela geografii, jako pedagog był aktywny przez wiele dziesięcioleci, ucząc we wszystkich chyba kieleckich szkołach średnich, a podczas okupacji niemieckiej wykładał na tajnych kompletach. W 1913 r. został członkiem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, był prezesem Oddziału Kieleckiego PTK.

Edmund Massalski odegrał ważną rolę w życiu społecznym, kulturalnym i naukowym Kielc oraz regionu świętokrzyskiego – podkreślił dr Andrzej Rembalski. „Znawca i zapalony miłośnik wszystkiego, co związane z Kielecczyną”, jak pisał o naszym regionaliście prof. Władysław Szafer, propagował krajoznawcze walory swego regionu, jemu zawdzięczamy wytyczenie w 1926 r. pierwszego szlaku turystycznego w Górach Świętokrzyskich, na odcinku z Kielc do Nowej Słupi. Prowadził badania florystyczne szaty roślinnej naszych gór, publikował wiele artykułów m.in. w „Ziemi”, „Radostowej”, „Pamiętniku Fizjograficznym”, „Gazecie Kieleckiej”, pisał znane i popularne przewodniki turystyczne i prace naukowe, zainicjował serię opracowań „Teki Świętokrzyska”. Z zamiłowaniem zajmował się świętokrzyskim przewodnictwem. W okresie międzywojennym pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji w instytucjach miejskich i organizacjach społecznych, przez kilkanaście lat był kieleckim radnym. Był także miłośnikiem harcerstwa i skautingu, w 1924 r. został komendantem Kieleckiej Chorągwi Harcerzy (funkcję tę pełnił z przerwami do wybuchu wojny)..

Jego wielką pasją było muzealnictwo, w czasie okupacji czynnie włączył się do ratowania i ukrywania eksponatów Muzeum Świętokrzyskiego, a po wojnie zajął się tworzeniem kieleckiego muzeum regionalnego. W latach 1947-1961 był dyrektorem Muzeum Świętokrzyskiego. Zainicjował także działalność Kieleckiego Towarzystwa Naukowego i został jego pierwszym prezesem. Zajmował się również fotografią krajoznawczą, w 1955 r. założył Oddział Kielecki Polskiego Towarzystwa Fotograficznego. W latach 1952-1969 przewodniczył Komitetowi Wojewódzkiemu Ochrony Przyrody, znany był jako gorący orędownik idei utworzenia Parku Narodowego w Łysogórach.

Edmund Massalski zmarł w Kielcach w 1975 r. Dziś jego imię nosi główny szlak turystyczny Gór Świętokrzyskich, liczący blisko 100 kilometrów. (Fotografia: [kielekietowarzystwonaukowe.pl](http://kielekietowarzystwonaukowe.pl)) [JK]

## Poznaj świętokrzyskie zakątki

## Strożyska

Pierwsze wzmianki o Strożyskach, miejscowości położonej na Ponidziu, między Buskiem a Nowym Korczynem, pochodzą z XIV wieku. Od XV wieku wieś była własnością królewską, należąca do starostwa nowokorczyńskiego. W 1378 roku ufundował tu kościół z kamienia ówczesny właściciel wsi Michał ze Strożysk.

Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny był centralnym punktem Strożysk i pełnił podwójną rolę: jako świątyni oraz miejsca pełnienia stróży. Z wysokiej wieży strzeżono bezpieczeństwa m.in. położonego nieopodal zamku w Nowym Korczynie. Dlatego też wieża ta była kilka wieków później dogodnym punktem obserwacyjnym podczas I oraz II wojny światowej. „Ta stara osada w przeszłości należała do dóbr królewskich. Na jej mieszkańcach spoczywało ważne zadanie: mieli wypatrywać, czy nie zbliżają się obce wojska albo rokoszanie. Obserwację prowadzono z wysokiej wieży kościelnej, z której do dziś, mimo iż nie jest tak wysoka jak w poprzednich stuleciach, doskonale widać oddalone o wiele kilometrów Busko. Od tej kościelnej strażnicy miejscowość zyskała swą nazwę: Strożyska” – czytamy na stronie [www.diecezja.kielce.pl](http://www.diecezja.kielce.pl).



Pierwotna gotycka świątynia została rozbudowana i powiększona w latach 1895-1896. Z tego okresu pochodzą kaplice Matki Boskiej i Pana Jezusa oraz prezbiterium. W wyniku działań wojennych kościół został poważnie uszkodzony, odrestaurowano go po wojnie. O „starożytności” budowli świadczy zachowana średniowieczna nawa, do której od strony zachodniej przylega trójkondygnacyjna, kwadratowa wieża. Zachowane otwory strzelnicze są dowodem, że w przeszłości pełniła ona funkcje obronne. Do przedścionka pod wieżą prowadzą od południa i północy dwa ostrołukowe portale. W środku nawy głównej kościoła dominuje masywny filar, rozdzielający ją na dwie części. Podtrzymuje on potężne sklepienie. Wyposażenie wnętrza pochodzi głównie z XVIII w. W rokokowym ołtarzu głównym umieszczony jest późnobarokowy krucyfik i obraz Koronacji Matki Boskiej.

Niedawno, podczas prac remontowych w kościele, odkryte zostały – na wschodniej i południowej ścianie świątyni – unikatowe gotyckie malowidła. Zauważono je podczas demontażu jednego z ołtarzy. Malowidła przedstawiają m.in. Maryję z Dzieciątkiem oraz anioły.

Warto pamiętać

## Kartka z kalendarza

**1897, 26 listopada:** w Kielcach urodził się Waclaw Żenczykowski, inżynier budownictwa, profesor Politechniki Warszawskiej i członek Polskiej Akademii Nauk. Był cenionym ekspertem i konsultantem w zakresie zagrożeń budowlanych oraz projektantem zabezpieczeń konstrukcyjnych budowli zabytkowych. W latach międzywojennych był projektantem konstrukcji wielu obiektów użyteczności publicznej i gmachów komunalnych (m.in. warszawskich budynków YMCA, Szkoły Głównej Handlowej, Dworca Głównego, kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu czy domu „Patria” w Krynicy). Był również autorem szeregu prac z dziedziny budownictwa, a w szczególności czterotomowego „Budownictwa ogólnego”, książki zalecanej przez ówczesne ministerstwo szkolnictwa jako podręcznik dla studentów wyższych szkół technicznych. Waclaw Żenczykowski zmarł w 1957 r.

**1901, 27 listopada:** „Odbyło się uroczyste założenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę cerkwi prawosławnej 6. pułku strzelców na placu przy zbiegu ulicy Chęcińskiej i alei Karczówkowskiej. Fundamenty pod nową cerkiew są już wyprowadzone, tak aby z wiosną niezwłocznie można było przystąpić do dalszej budowy” – informowała „Gazeta Kielecka”. Kielecka cerkiew św. Mikołaja powstała w latach 1902-1904. Przeznaczona była przede dla żołnierzy wspomnianego pułku piechoty oraz innych rosyjskich jednostek wojskowych stacjonujących w mieście. Projektantem gmachu był inż. arch. guberni kieleckiej Stanisław Szpakowski, autor projektów szeregu znaczących budynków w Kielcach. Po odzyskaniu niepodległości dawna cerkiew stała się katolickim kościołem garnizonowym. W 1926 r. biskup połowy Wojska Polskiego Stanisław Gall ustanowił tu parafię wojskową, a wyremontowaną świątynię poświęcił w grudniu tegoż roku biskup kielecki Augustyn Łosiński. Uroczystość ta była dla kielczan podniosłym wydarzeniem.



Dawna cerkiew na pocztówce z początków XX w. (źródło: fotopolska.eu).

W 1987 r. biskup kielecki utworzył przy kościele garnizonowym parafię p.w. Matki Bożej Królowej Polski.

**1928, 11 listopada:** w Kielcach świętowano dziesięciolecie odzyskania niepodległości. W ramach obchodów Rada Miejska Kielc zdecydowała o nadaniu honorowego obywatelstwa miasta 4. Pułkowi Piechoty Legionów. W okresie międzywojennym jednostka, wchodząca w skład 2 Dywizji Piechoty Legionów, stacjonowała na terenie Okręgu Korpusu Nr X w garnizonie Kielce. W 1928 r. dowódcą 4. Pułku był ppłk Stefan Jażdżyński. Żołnierze pułku, sformowanego w 1915 r., wspaniałe karty naszej historii zapisali podczas bitew I wojny światowej (walczyli m.in. pod Jastkowem i Kostuchnowką), odpierając bolszewicką nawałę w roku 1920 czy bohatercko broniąc Westerplatte w 1939 r. W międzywojennym okresie pokoju stali się zaś znakomitą wizytówką Kielc i regionu. Stacjonujący w Kielcach, a później na kieleckiej na Bukówce, legendarni Czwartacy byli dla mieszkańców miasta symbolem waleczności, patriotyzmu i pięknych żołnierskich tradycji.



Defilada 4. pułku w Kielcach w 1934 r. (fot. Archiwum Państwowe w Kielcach [www.kielce.ap.gov.pl](http://www.kielce.ap.gov.pl)).

**1971, 1 grudnia:** ukazał się pierwszy numer wydawanego w Kielcach dziennika „Echo Dnia”. Pierwszym redaktorem naczelnym pisma został Karol Strug. „Naszą dziennikarską pracą pragniemy dodać rumieńców Waszemu życiu. Niech będzie ono jeszcze lepsze i weselsze. W redagowaniu pisma oznacza to przede wszystkim wymianę myśli na różne tematy, szczere mówienie o tym, co cieszy, a co jeszcze smuci. Chcemy być po prostu pismem dla wszystkich, wsłuchiwać się w Wasze opinie i rady, korzystać z Waszych doświadczeń i inicjatywy, dzielić Wasze troski i radości” – czytamy w redakcyjnym wstępie skierowanym do czytelników.

## Wędrowcowe smaki

**Ryba bogoryjska w kapuście.** 1 kg ryby bez ości (może być np. mrożony filet), 1 główka włoskiej kapusty, 3 duże gotowane marchewki, 1 puszka kukurydzy, majonez, przyprawa do ryb, pieprz zieleny, sól, olej lub oliwa z oliwek. Rybę (jeśli była zamrożona) rozmrażamy, odciskamy nadmiar wody. Następnie kroimy w paski i posypujemy przyprawą do ryb. Na patelni rozgrzewamy oliwę i lekko obsmażamy rybę ze wszystkich stron. Przekładamy upieczone kawałki na talerz. Kapustę włoską nacinamy jak na gołąbki i obgotowujemy główkę w całości. Z przestygniętej kapusty odcinamy liście i ścinamy nerwy liściowe. Upieczone kawałki ryby przekładamy na liście kapusty i zwijamy je w roladki. Ugotowaną wcześniej marchew ścieramy na tarce o dużych oczkach i posypujemy nią roladki ułożone na talerzu. Następnie polewamy majonezem, całość posypujemy pieprzem zielenym, a na wierzch kładziemy odcedzoną kukurydzę (*przepis z gminy Bogoria*).

**Lin à la flaki.** Lina (może być także inna smaczna słodkowodna rybka) oczyścić i pofiletować. Głowę i kręgosłup ugotować w małej ilości wody na bulion. Warzywa (cebula, pietruszka, marchewka, sełer) obrać, pokroić w paski i udusić na maśle. Podlewać bulionem z ryby. Gdy będą miękkie - posolić i popieprzyć, podprawić śmietaną. Filety z ryby posolić, pokroić w paski, obtoczyć w mące i usmażyć na oleju na złoty kolor. Dodać do warzyw, wymieszać i razem poddusić. Przed podaniem polać zrumienionym masłem i posypać zieloną siekaną pietruszką. Dobrze smakuje

z białym pieczywem (*receptura z rubryki kulinarnej w tygodniku „Przekrój” z lat 70.*).

**Zupa rybno-ziemniaczana.** Ok. 1 kg słodkowodnych ryb (wraz z głowami, ogonami, kręgosłupami, itp.), 20 dag włoszczyzny, 50 dag ziemniaków, 10 dag kaszy perłowej, sól, pieprz, cebula, trochę masła. Kaszę perłową ugotować do miękkości w niewielkiej ilości wody z masłem. Włoszczyznę i cebulę pokroić i ugotować razem z obranymi i pokrojonymi w kostkę ziemniakami. Ryby oczyścić, umyć, ugotować w niewielkiej ilości wody, odcedzić. Połączyć wywar z ryby z zupą ziemniaczaną, dodać ugotowaną kaszę, obrane z ości mięso ryb. Doprawić do smaku.

**Karczek świętokrzyski z niespodzianką.** Składniki to: średniej wielkości wieprzowy karczek (ok. 1,5 kg), pół kilograma białej kiełbasy, olej, przyprawy: pieprz, sól czosnkowa, majeranek, papryka słodka, listek laurowy i ziele angielskie, cebula pokrojona w plasterki. Wszystkie przyprawy mieszamy z olejem. Powstałą mieszkankę wcieramy w karczek i odstawiamy go w chłodne miejsce na kilka godzin. Następnie ostrym nożem robimy w karczku otwór w środku na wylot, w który delikatnie wkładamy białą kiełbasę. Tak przygotowane mięso pieczemy w rękawie w piekarniku o temperaturze 180-200°C przez około 2 godziny. Potrawę możemy podawać na gorąco lub jako przekąskę na zimno (*przepis Koła Gospodyń Wiejskich w Woli Jachowej w gminie Górnio*).

## Czar dawnych kart

Staszów Wąskotorowy – nieczynna dziś stacja kolei wąskotorowej w Staszowie na karcie pocztowej z końca lat 20. ubiegłego stulecia. Początki staszowskiej kolejki to czasy I wojny światowej. „Przez trzy lata miasto okupowali Austriacy. W grudniu 1915 r. przystąpili oni do budowy kolei wąskotorowej, którą zakończyli w lipcu 1917 r. Trasa kolejki wiodła ze Szczucina, przez Staszów i Bogorię, do Jędrzejowa” – czytamy na samorządowej stronie staszow.pl. Jak podaje portal atlaskolejowy.net, stacja została zamknięta w 1987 r. Poczтівка pochodzi ze zbiorów Biblioteki Narodowej/Polona. [JK]

